

# Główne zasady Nowej ordynacji wyborczej

Przedstawione na wczorajszym posiedzeniu grup konstytucyjnych BB przez posła Podolskiego projekt ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu przewidują w najważniejszych swych postanowieniach co następuje:

Art. 1 projektowanej ordynacji wyborczej do Sejmu ustanawia liczbę posłów na 200. Cały obszar Państwa będzie podzielony na 100 okręgów wyborczych, na każdy z których przypadają dwa mandaty poselskie.

Czynne prawo wyborcze ma każdy obywatel bez różnicy płci, który przed zarządzeniem wyborów ukończył lat 24. Bierne prawo wyborcze (prawo wybieralności) na całym obszarze Państwa ma każdy obywatel, mający prawo wybierania, który przed dniem zarządzenia wyborów ukończył lat 30.

Wybory odbywają się w niedzielę, okres wyborczy, t. zn. okres od zarządzenia wyborów do dnia głosowania wynosić będzie nie mniej, niż 54 i nie więcej, niż 60 dni.

Listę kandydatów na posłów w stałym będzie w każdym okręgu „zgrupowanie okręgowe” pod przewodnictwem okręgowego komisarza wyborczego, składające się:

a) z delegatów smorządu terytorjalnego, wybranych: przez rady gminne (po 2 delegatów na gminę); rady miejskie (po jednym delegacie na 5.000 mieszkańców);

b) z delegatów samorządu gospodarczego i organizacyjnego zawodowych, wybranych: przez Izbę Przemysłowo-Handlową (po 1 delegacie na 500 wyborców do Izby); Izbę Rzemieślniczą (po 1 delegacie na 500 wyborców do Izby); Izbę Rolniczą (po 1 delegacie na 500 członków organizacji rolniczych, uprawnionych do wybierania radców do Izby) i zarządy pracowniczych związków zawodowych, działających na obszarze okręgu co najmniej 3 lata (po 1 delegacie na 500 członków tych związków).

Nadto w okręgach liczących ponad 100 tysięcy ludności miejskiej, wchodzi w skład zgromadzenia okręgowego: delegaci samorządu zawodowego, wybrani: przez Izbę Lekarską (po 3 delegatów na okręg); Izbę Adwokacką (po 2 delegatów); Izbę Notarialną (po 1 delegacie), a w okręgach wreszcie, na których obszarze znajdują się szkoły akademicka — delegaci szkół akademickich, wybrani przez ich senaty (trzech delegatów na szkołę wielowydziałową, a 1 na szkołę jednowydziałową).

Prawo zgłaszania kandydatów na posłów ma każdy uczestnik zgromadzenia okręgowego. Jeżeli zgłoszone zostaną tylko cztery kandydatury, to wszyscy zgłoszeni zostają wpisani na listę. Jeżeli zgłoszonych zostanie więcej, niż czterech, to odbywa się głosowanie w którego wyniku zostają wpisani na listę ci wszyscy, którzy uzyskali w głosowaniu co najmniej jedną czwartą oddanych głosów.

Po ustaleniu listy kandydatów na posłów zgromadzenia okręgowego w podobny sposób ustala listę zastępców kandydatów na posłów, których będzie co najmniej dwóch.

Każdy kandydat może kandydować tylko w jednym okręgu wyborczym.

W wyniku głosowania otrzymują mandaty dwaj kandydaci, którzy otrzymali największe ilości głosów.

Głosowanie odbywa się w ten sposób, że każdy wyborca otrzymuje w lokalu urzędowym kartę do głosowania i wydrukowaną listę kandydatów i na tej karcie oznacza nazwiska dwóch kandydatów, na których pragnie oddać głos.

Senat — wedle projektu — ma się składać z 96 senatorów, z których 1/3 będzie powoływana przez Prezydenta Rzeczypospolitej, a 2/3 — przez wojewódzkie kolegia wyborcze, złożone z delegatów, wybranych przez obywateli, posiadających prawo wybierania do Senatu, z tytułu zasługi osobistej lub zaufania do nich obywateli.

Prawo wyboru do Senatu będą mieli: — z tytułu zasługi osobistej — obywatele, odznaczeni Orderem Orła Białego, Orderem Virtuti Militari, Krzyżem lub Meda-

lem Niepodległości, Krzyżem Walecznych, Orderem Odrodzenia Polski lub Krzyżem Zasługi. (Jest to zatem powrót do dawnej koncepcji elity, nieco rozszerzonej). Z tytułu zaufania obywateli — a) obywatele, piastujący stanowisko z wyboru w samorządzie terytorjalnym, a mianowicie: członkowie rad wojewódzkich, powiatowych, gminnych i miejskich, tudzież członkowie zarządów miejskich; b) obywatele, piastujący stanowiska z wyboru we władzach szkół akademickich (rektorzy i członkowie senatów tych szkół); c) obywatele piastujący stanowiska z wyboru w samorządzie zawodowym (członkowie władz Izby Lekarskiej, Adwokackiej i Notarialnej); d) obywatele, piastujący stanowiska z wyboru w samorządzie gospodarczym, oraz w zarządach zrzeszeń gospodarczych z tym samorządem związanych, a mianowicie członkowie władz izb rolniczych, przemysłowo-handlowych i rzemieślniczych, przewodniczący zarządów podstawowych komórek organizacyjnych, zrzeszeń przemysłowych, cechów, rzemieślniczych związków gospodarczych, oraz organizacji i kółek rolniczych, tudzież członkowie zarządów wyższych szczebli organizacyjnych i zrzeszeń; e) przewodniczący podstawowych komórek organizacyjnych pracowników

związków zawodowych, tudzież członków zarządów wyższych szczebli organizacyjnych tych zrzeszeń i f) przewodniczący zarządów podstawowych komórek organizacyjnych stowarzyszeń wyższej użyteczności, tudzież członkowie zarządów wyższych szczebli organizacyjnych tych zrzeszeń.

Prawo wybierania nie służy jedna tym obywatelom, którzy nie ukończyli lat 30.

Prawo wybieralności do Senatu służy natomiast każdemu obywatelowi mającemu prawo wybierania do Sejmu, który przed dniem zarządzenia wyborów ukończył lat 40.

Kandydować można tylko w jednym województwie.

Każdy powiat dzieli się na obwody wyborcze. Liczące w zasadzie po 60 wyborców do Senatu. Każdy obwód taki wybiera jednego delegata do wojewódzkiego kolegium wyborczego. Wybór delegatów odbywa się na dwa tygodnie przed dniem głosowania do Sejmu na zebraniach obwodowych. Delegaci zbierają się na zebrania w następną niedzielę po dniu głosowania do Sejmu. Kolegium wyborcze wylania listę kandydatów, poczem przeprowadza głosowanie w ten sposób, że każdy delegat ma prawo oddać głos: w województwach wybierających

5 lub 6 senatorów na czterech kandydatów, w województwach wybierających 4 senatorów — na 3 kandydatów, w województwach wybierających trzech senatorów — na dwóch kandydatów, w województwach wybierających dwóch senatorów — na jednego kandydata.

Wybraniymi na senatorów zostają ci, którzy otrzymają największe ilości głosów, nie mniej jednak, niż 1/3 głosów każdy. Po wyborze senatorów odbywa się w ten sam sposób wybór dwóch zastępców senatorów.

Z ogólnej liczby 64 senatorów powołanych w ten sposób przypadają:

na m. st. Warszawę oraz woj. kieleckie i łwowskie — po 6 senatorów,

na woj. warszawskie i łódzkie — po 5 senatorów,

na woj. lubelskie, wołyńskie, krakowskie, poznańskie — po 4 senatorów,

na woj. wileńskie, białostockie, tarnopolskie i śląskie — po 6 senatorów,

na woj. pomorskie, nowogrodzkie, poleskie, stanisławowskie — po 2 senatorów.

Po ogłoszeniu wyniku wyborów do Senatu nastąpi w ciągu dni 7-miu powołanie pozostałych 32 senatorów przez Prezydenta Rzeczypospolitej.

## Prof. Piccard w Warszawie

Opinia o balonie stratosferycznym — Odczyt w Politechnice — Na Zamku i w Belwederze

Największe zainteresowanie budzi balon, którym prof. Piccard ma startować do swego trzeciego lotu stratosferycznego. Wiadomo bowiem, że toczą się obecnie rokowania pomiędzy prof. Piccardem a wojskowymi władzami balonowymi w Legionowie w sprawie budowy tego balonu u nas z polskiej tkaniny.

Prof. Piccard wyraża się z zachwytem o polskiej tkaninie, uważając ją wręcz za rekordową. Jedną z najważniejszych zalet balonu przeznaczanego do lotów stratosferycznych jest jego lekkość. Pod względem lekkości, nasze tkaniny pobili wszystkie inne oferowane uczonemu i poddane przez niego wielokrotnym badaniom. Gdy metr kwadratowy niemieckich tkanin ważył 150 gr., amerykańskich 120, to polska tkanina odskoczyła znacznie od tych cyfr, mianowicie ważyła zaledwie 60 gram. Jeśli ta tkanina w badaniach laboratoryjnych okazała maksimum odporności na rozdarcie, nasiąkanie wilgocią, na pochłanianie różnych promieni i stopień rozgrzewania — to stanowczo będzie poza wszelką konkurencję.

Uczony zamierza wznieść się na wysokość 30.000 metrów. Balon posiadający musi pojemność 119.031 m<sup>3</sup>, sześciennych. Będzie on miał kształt gruszkowy, zakończony na wierzchu jakby drugim mniejszym półkolistym balonem. Cała wysokość balonu od podstawy aż do szczytu ma wynosić 110 m., średnica 60 m., a waga 1150 kg. Na wykonanie jego powłoki zużyć trzeba 12.500 m<sup>2</sup> tkaniny.

Gdybyśmy taki balon pokrajali w pasy, metrowej szerokości, nakryłby on powierzchnię długości 12 km. Można by z tego uszyć suknie dla... kilku żujących pań — kończy z uśmiechem profesor.

Koszt balonu nie przekroczy 250.000 zł. Ciekawy szczegół dodaje jeszcze prof. Piccard ze swych obserwacji stratosferycznych: na wysokości 16.500, miano wicie, sklepienie niebios na tej wysokości ma odcień fioletowy purpurowy. Na wysokości 30.000 m. odcień ten będzie przypuszczalnie czarny i wtedy widać gwiazdy nawet w ciągu dnia. Na zapytanie, czy komunikacja stratosferyczna może mieć znaczenie dla celów wojskowych prof. Piccard odpowiada:

— A czyż nie wszystko jedno, z jakiej wysokości będą nas obserwować? Oczywiście — dodaje — przy udoskonaleniu stratosferycznego sprzętu lotniczego

może to mieć znaczenie dla szybkiego przewożenia wojska.

### Odczyt w Politechnice

We wtorek o g. 20 na zaproszenie Warsz. Oddziału Tow. Fizycznego, prof. Piccard wygłosił odczyt w ścisłym kole uczonych. Odczyt zaszczylił swą obecnością p. Prezydent Rzeczypospolitej. Tematem odczytu były środki pomocnicze stosowane w badaniach stratosferycznych.

Prof. Piccard rozpoczął od analizy stosowanych dotychczas środków mechanicznych, a więc baloników i sond powietrznych, które przy pomocy specjalnych przyrządów, pozwoliły skontrolować temperaturę, ciśnienie i stan wilgotności tych wysokości, do których dane baloniki docierały.

Opisał potem szczegółowo konstrukcję swojej gondoli i opowiedział o trudnościach, które musiał kolejno pokonywać, by doprowadzić gondolę do obecnego jej stanu technicznego. Opisał kolejno oba loty i zdobyte w nich doświadczenia konstrukcyjne. Jak się okazuje, niefortunne zakończenie pierwszego lotu, w dużej mierze spowodowane było wadliwym rozwiązaniem sprawy wentylacji regulującego ilość gazu. Opisał również używany w swych lotach aparat, odświeżający powietrze. Jest to butla tlenowa, która posiada specjalne urządzenie, pochłaniające zużyte powietrze, z wydzielającą nie czysty tlen, lecz świeże powietrze, a więc połączone tlenem z wodorem. W ten sposób z dwóch litrów tlenu uzyskuje się 75 litrów świeżego powietrza.

Od + 41 do — 16 stopni

Ważną rolę gra też zewnętrzna barwa gondoli. Jak wiadomo, kolor czarny pochłania promienie słoneczne, biały natomiast odbija je. Wiedząc, że będzie narażony w locie swym z jednej strony na silny mróz, a w niższych warstwach na bardzo silne działanie słońca, prof. Piccard połowę gondoli kazał wymalować na czarno, a pół na białą. Poza tym nawiązał umieszczyć motorek, którym mógł dowolnie odwracać w kierunku słońca jedną lub drugą stronę gondoli. Niestety już przy starcie nastąpiło krótkie spięcie unieruchamiające motorek.

— Możecie państwo sobie wyobrazić, cośmy przeżywali w promieniach słońca. Temperatura rosła do 25, 30, 40 aż do 41 stopni. Mieliśmy uczucie, że smażymy się żywcem. Woda do picia skończyła się, odświeżaliśmy spalone usta kawałkami cukru. A wkrótce potem, już w stratosferze tempe-

ratura spadła wewnątrz gondoli do minus 16 stopni. Zapewniłem panów, że siedzenie bez ruchu w ciasnym pomieszczeniu gondoli przy 16 stopniach mrozu, nie należy do rozkoszy.

Na zakończenie prof. omówił szereg niebezpieczeństw zagrażających balonem w stratosferze. Do najgroźniejszych, oczywiście, należy pęknięcie balonu, co może nastąpić wskutek licznych nieprzewidzianych okoliczności. Dwa warunki są konieczne dla zachowania bezpieczeństwa: łatwość otworzenia klapy, przez którą można by wyskoczyć ze spadochronami na odpowiedniej wysokości nad ziemią; Zdaniem prof. Piccarda jedną z przyczyn katastrofy sowieckiego balonu było to, że ich klapa zamknięta była na 24 śruby. Drugim warunkiem jest uziemienie przy gondoli spadochronu, który nie uratuje ciał na gondoli, lecz zwolni tempo jej opadania i pozwoli pilotowi ratować się skokiem ze spadochronem.

### Wczorajsze wizyty

Wczoraj prof. Piccard oraz p. Tilgenkamp przyjęci zostali na audjencji o godz. 11 na Zamku przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej. Prof. Piccardowi towarzyszył rektor Politechniki Warszawskiej Warchałowski, szef wydziału balonowego departamentu aeronautyki Min. Spraw Wojskowych płk. Wolszleger.

Z Zamku prof. Piccard udał się do Belwederu, gdzie wpisał się do księgi audjencyjnej.

O godz. 12.45 prof. Piccard złożył wizytę szefowi departamentu aeronautyki Ministerstwa Spraw Wojskowych gen. pilotowi inż. L. Rayskiemu, a następnie udał się do LOPP, gdzie w zastępstwie nieobecnego prezesa gen. dyw. inż. L. Berbeckiego prof. Piccarda przyjęli wiceprezes zarządu głównego LOPP płk. inż. Moniuszko, inspektor Nowodworski oraz delegat rządu do LOPP płk. dypl. Jasiński.

### W Japonii Zginęło 94 górników

LONDYN, 8.5. (ATE). Z Tokio donoszą: Według uzupełniających doniesień podczas katastrofy w kopalni węgla koło Sorachi na Hokkaido zginęło 94 osoby. Katastrofa nastąpiła na skutek wybuchu gazów podziemnych. Pracę, mającą na celu wydobycie zasypanych górników, nie powiodły się pomimo nadludzkich wysiłków.

Stracono wszelką nadzieję uratowania zasypanych górników.

## Ważne narady czy... Asysta przy strzelaniu

BERLIN, 8.5. (PAT). — Niemieckie biuro Informacyjne donosi: Minister Reichswchry gen. Blomberg i szef marynarki admirał Ruder asystowali w ubiegły poniedziałek w Kilonii przy strzelaniu ćwiczebnym krążowni „Leipzig”. Dziś zrana i popołudniu dokonali oni inspekcji na lądzie, a jutro wezmą udział w ćwiczeniach artylerii morskiej.

PARYŻ, 8.5. (PAT). Berliński korespondent „Le Petit Parisien” przywiązuje duże znaczenie do krótkiej wycieczki morskiej, jaką odbył kanclerz Hitler na pokładzie statku „Scharnhorst”.

W czasie tej wycieczki, w której wzięli udział także min. woj-

ny gen. von Blomberg, min. maś. adm. Roeder, min. gospodarstwa dr. Schacht, von Ribbentrop, min. Hess i min. Goebels, miały miejsce zdaniem korespondenta rozmowy polityczne na temat polityki zagranicznej. Mogły się one odbyć w czasie tej wycieczki bez świadków. Przypuszczenie to potwierdza fakt, że żaden z dyplomatów Wilhelmstrasse nie wziął udziału w wycieczce.

Potwierdzają się również wiadomości, iż najpóźniej w ciągu przyszłego tygodnia Reichstag będzie zwołany, celem wysłuchania doniesień deklaracji kanclerza Hitlera.

## Po zmobilizowaniu we Włoszech trzech nowych dywizyj

RZYM, 8.5. (ATE). Dzienniki dzisiaj omawiają zarządzonej wczoraj mobilizację trzech nowych dywizyj, przeznaczonych do obrony Afryki Wschodniej.

„Corriere della Sera” oświadcza, że mobilizacja nowych trzech dywizyj dla obrony interesów włoskich w Afryce Wschodniej jest aktem o charakterze wybitnie defenzywnym.

„Popolo d'Italia” podkreśla, że obrona Erytrej i Somali, które ze stanu pierwotnego barbarzyństwa pracą włoską podniesione zostały do pewnego poziomu cywilizacyjnego, jest nie tylko prawem, ale obowiązkiem Włoch.

Artykuł dziennika „La Stampa” zaznacza, że sprawy kolonii włoskich w Afryce Wschodniej bronili cały naród. Wymownym tego dowodem jest zarządzone równocześnie z mobilizacją wojskową skon-

centrowanie dwu dywizyj milicji faszystowskiej, które w najbliższym czasie wyruszą do Erytrej. Według informacji dziennika w ostatnich dniach przemycono na teren Abisynji 1.000 tonn broni i amunicji. Ładunek ten był fikcyjnie przeznaczony dla państw południowo-amerykańskich, lecz został następnie skierowany przez port Dżibutti do Abisynji.

„Gazetta del Popolo” zaznacza, że zarządzenia militarne i pogroźki rządu abisyńskiego znajdują się w rękach włoskich, należą do państwa włoskiego, a nie do państwa abisyńskiego. Siły wysłane do Afryki Wschodniej nie osłabiają bynajmniej pogotowia obronnego Włoch w Europie, które w sile 600.000 ludzi stanowi zabezpieczenie przed wszelkimi ewentualnościami.

## Sowiety nie wpuszczają dziennikarzy francuskich do Z.S.R.R.

PARYŻ, 8.5. (PAT). — Sprawa odmówienia wiz wjazdowych do ZSRR niektórym dziennikarzom francuskim jest przedmiotem ożywionych komentarzy całej prasy.

„Le Matin” zamieszcza z tego powodu energiczny protest, do którego przyłącza się „Le Journal”, przypominając, że i jego przedstawicielowi odmówiono wizy. „Le Journal” pisze: „Nawet jeśli ambasada Z. S. R. R. cofnęła swą decyzję, postanowiliśmy nie wysłać naszych przedstawicieli do Moskwy.”

„Le Figaro” solidaryzuje się z zainteresowanymi w tej sprawie dziennikami, podkreślając, że odmowa udzielenia wiz jest sprawą dotyczącą całej prasy francuskiej.

„Le Petit Parisien” stwierdza, że czynienie jakichkolwiek różnic przy udzielaniu wiz nie może być tolerowane. Jeśli rząd sowiecki trwać będzie przy swojej decyzji, jest rzeczą prawdopodobną, że większość dzienników francuskich wyreczeknie się wysłania swych przedstawicieli do Moskwy.

## Wojna na raty Boliwijczycy zajęli Czaraguę

NOWY JORK, 8.5. (ATE). — Jak donosi agencja „Associated Press”, wojska paragwajskie doznały poważnej porażki. Boliwijczycy wzięli szturmem miasto

Czaragua, które od kilku miesięcy znajdowało się w rękach paragwajczyków. Wojska paragwajskie poniosły duże straty w ludziach.

## Japonia chce wymieniać swych oficerów z Niemcami

LONDYN, 8.5. (ATE). — Z Tokio donoszą: W związku z zawarciem umowy o wymianie oficerów między Anglią a Niemcami, agencja japońska „Szimbun Ren-go” podaje, iż sfery wojenne Japonii oceniają tę umowę jako uznanie prawomocności zbrojeń

niemieckich przez Anglię. Zdaniem agencji, należałoby obecnie unormować również wymianę oficerów między Japonią a Niemcami, bo wymiana ta, odbywająca się już od kilku lat, ma jednak dotychczas charakter nieoficjalny.

## O komunikację lotniczą między Pragą a Moskwą

MOSKWA, 8.5. (PAT). — Cze-

z dowódcą powietrznych sił zbrojnych gen. Fiferem.

### Odczyt prof. Kota w Paryżu

W Collège de France b. profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Stanisław Kot wygłosił dziś pierwszy z cyklu odczyt o ruchu przeciw Trójcy świętej w wieku XVI i XVII. Pierwsza prelekcja poświęcona była genezie i charakterystyce anabaptyzmu i humanizmu. Prelegenta polskiego powitał w imieniu Collège de France prof. Fèbre, który wspominał o tradycjach węzła łączącego Collège de France z Polską, a których najdobitniejszym wyrazem była katedra literatury słowiańskich Adama Mickiewicza.

## Podróżuj samolotem